KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 24go Stycznia Rok 1862. № 18. Dnia 12 (24) Stycznia 1862 Roku.

Piątek. Wschód Słońca go: 7 m. 55. Zachód „ „ 4 „ 30. Jutro, Nawrócenie Śgo Pawła Ap:.

Z Petersburga, d. 16 Stycznia.

W Poniedziałek, w pierwszy dzień Nowego Roku, miało miejsce przy dworze zebranie dyplomatyczne. Ambasador Hiszpański, Posłowie i inni Członkowie Ciała dyplomatycznego, złożyli swe powinszowania N. PANU i N. PANI. Przy tej okoliczności Hr: *Klejst Loss*, Szambelan N. Króla Saskiego, Baron *Bruck* i P. *Kwekwicz*, mieli zaszczyt być przedstawionymi ICH CESARSKIM MOŚCIOM. Zarazem PP. *Seydoux* i *de Courcel*, zostający przy poselstwie Francuzkiem; P. *Warlam*, Sekretarz misji Greckiej i Hr: *de Chauveau*, członek głównej Rady departamentu Finisterre, mieli zaszczyt być przedstawionymi N. CESARZOWEJ.

Dnia 2go Stycznia (v. s.) Lord *Napier*, Ambasador Angielski, miał zaszczyt być przyjmowanym na posłuchaniu przez N. PANA.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.—W skutek reskryptu Komissji R. S. W., z d. 29 Listop: (11 Grudnia) r. z., podaje do wiadomości, że P. Ign: *Kwiatkowskiemu*, udzielony został przez Radę Administracyjną Królestwa, patent na Budowniczego wolno praktykującego kl: 3ciej, i że z tytułu tego dozwoloną mu została wolna praktyka w mieście Stołecznem Warszawie.— Prezydent, Radca Tajny, *Andrault.*— Naczelnik Kancellarji, *Luceński.*

Dyrekcja Ubezpieczeń. — Zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za Kościołem Śgo ALEXANDRA przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do d. 7 (19) Stycznia r. b. włącznie wydała xiążeczek nowych 99, na które tudzież na dawniejsze w 407 wnioskach złożono rs. 7,853 k. 10. Na żądanie zaś 106 uczestników (prócz procentu rs. 4 kop. 68½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 5,045 k. 94, i umorzyła xiążeczek 36. Przeto uczestników 13,070, posiada kapitał rs. 531,613 kop. 37½. — Prezes *Wierniewicz.*

JW. Radca Stanu przy Radzie Stanu, Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI, *Chodyński*, przybył wczoraj z Petersburga do Warszawy.

Wczoraj, Dyrektor Kancellarji Komissji R. W. R. i O. P., Maxymiljan *Vidal*, wrócił z Petersburga do Warszawy, wezwany tu będąc telegrafem z powodu śmierci Brata swego ś. p. *Ludwika.*

Anna z Trembickich *Glücksberg*, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj rozstała się z tym światem. Stroskany Mąż, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godzi 2giej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Exportacja zwłok ś. p. Hieronima *Łabęckiego*, Vice-Dyrektora Wydziału Górnictwa w Królestwie Polskiem, odbędzie się w dniu jutrzejszym o godz: 12tej w południe, z domu Nro 472 (Hr: Ord: *Zamoyskiego*) przy ulicy Żabiej, na cmentarz Powązkowski.— Nabożeństwo zaś żałobne, odbędzie się w dniu 27 b. m. to jest w Poniedziałek, o godzinie 10½ z rana, w Kościele Powązkowskim; na które, pozostała Córka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego.

Dnia 18go Stycznia r. b. w dobrach dziedzicznych Łagiewniki, Pow: Kieleckim, zakończyła w 73cim roku życie doczesne ś. p. Justyna z Kosińskich *Tańska*, Wdowa po niegdy Jenerale b. Wojsk Polskich, Kazimierzu *Tańskim.* Wyprowadzenie zwłok jej, z domu w Łagiewnikach, do Kościoła Parafjalnego w Chmielniku, nastąpiło d. 21 b. m. o godz: 4ej po południu, a nazajutrz to jest 22go. w tymże Kościele o godz: 10ej rano, odbyło się żałobne Nabożeństwo.

Z Rawy. — Poborca Kassy Powiatowej w m. Rawie *Olszewski*, stracił w tych dniach córkę mającą lat 11ście; bolesny ten cios nietylko dotknął ciężko tych uczciwych pod każdym względem ludzi, ale nadto oddziałał i na zostających w stosunkach z tym domem i ceniących prawdziwą prawość tych nieszczęśliwych Rodziców, którzy umiejąc sobie zjednać ogólne w Powiecie całym współczucie, zasłużyli na podzielenie z niemi boleści, jakiej doświadczyli tracąc odchowane dziecię, tracąc wszelkie nadzieje przewidywanej najświetniejszej przyszłości, oraz tracąc córkę którą kochali jak tylko Rodzice są w stanie kochać dziecko miłe, posłuszne i jednające sobie ogólną miłość. Te kilka wyrazów nakreślonych ręką przyjazną, niech będą dowodem naszego żalu nad strapionemi Rodzicami, oraz niech choć w części, osłodzą im stratę jaką ponieśli. Każdy bowiem umiejący oceniać ludzi, z prawdziwą sumiennością wyzna, że żal jakim pozostali Rodzice zostali dotknięci, jest ogólnym żalem. BOŻE pociesz Rodziców, a daj wieczne odpocznienie ukochanemu ich dziecięciu, Aurelji *Olszewskiej.*— A. Z.

Donoszą z Poznania, iż d. 20go b. m. zakończył życie ś. p. X. *Reymann*, emeryt w Czempiniu.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, ma honor podać do wiadomości publicznej, że z powodu wyjazdu z Warszawy P. Bronisława *Skarzyńskiego*, upoważnionego do zbierania składek na drzewo dla biednych i zasilenie funduszów tutejszych, na ulicach Brackiej i Jerozolimskiej, od Nru 1579 do Nru 1592, czynności tej dopełni uproszony ku temu Członek Towarzystwa P. Apolinary *Napolski;* w miejsce zaś P. Franciszka *Rutkowskiego* chorobą złożonego, zbierać będzie rzeczoną składkę przy ulicy Nowy-Świat od Nr 1258 do Nru 1279, Członek Towarzystwa P. Edmund *Bürger.* — Prezes Administracji Ogólnej, Jan-Tadeusz *Lubomirski.* Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jeziorański.*

W miasteczku Korotyszowie, Pow: Radomyślskim, Gub: Kijowskiej, założoną została przez Hr: *Olizarową*, dla dzieci sierot szkoła, licząca już kilkudziesięciu uczniów. Jest to jedyny zakład tego rodzaju, w Pow: Radomyślskim.

Czytamy w *Dzienniku Powszechnym* co następuje: Czytamy w *Indépendance Belge* z dnia 19go b. m. w korespondencji jej z Paryża: „W ostatnich dniach wiele mówiono o układach prowadzonych w Rzymie przez rząd rosyjski, w celu wyjednania przychylnej interwencji Głowy Kościoła względem duchowieństwa polskiego na korzyść przywrócenia pokoju i zgody w nieszczęśliwem Królestwie Polskiem. Wszyscy, którzy utrzymywali, że Cesarz Alexander II, przybrał groźną postawę względem Głowy Kościoła, byli w błąd wprowadzeni. Nie było w Rzymie ani nadzwyczajnego posła rosyjskiego, ani ultimatum. Dwór Petersburgski z największą grzecznością polecił prowadzenie układów z Stolicą Apostolską, naczelnikowi swego poselstwa, a szybkie i zupełne powodzenie, jakiem zostały uwieńczone, najlepszym tego jest dowodem. P. *Feliński* został prekonizowany na Arcy-Biskupa Warszawskiego w dniu Trzech Króli, i chociaż nic jeszcze nie zostało postanowione, co się tyczy wysłania Nuncjusza Apostolskiego do dworu Petersburgskiego, niemniej jest stanowczem, że wszystko pozwala dziś przewidywać, iż niedługo stanie się faktem spełnionym. W tem wszystkiem co mówią i piszą, o ludziach i rzeczach, w przedmiocie nominacji nowego Arcy-Biskupa Warszawskiego, tyle jest błędnych szczegółów, że trzebaby nadużyć cierpliwości czytelników, aby choć połowę ich obalić. Utrzymywano, że P. *Feliński* nowy Arcy-Biskup Warszawski, zostawał przy poselstwie rosyjskiem w Paryżu. Mogę zaręczyć, że wiadomość ta jest mylną. P. *Feliński* nigdy nie opuszczał Rosji, i największa część jego karjery, poświęcona była z wielkiem zaparciem się samego siebie, organizacji i kierunkowi szkół katolickich.”

Umarł temi dniami bankier Marsylijski *Delsainte*, mając sto kilka lat; urodził się on jeszcze za panowania *Ludwika XV*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od X. C. kop: 30 na posadzkę do Kaplicy MATKI BOZKIEJ w Częstochowie. — Od A. P. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów.*— Od E. N. rs. 3 dla sierot zakładów Warsz: Tow: Dobroczynności, na intencję, aby się modliły za duszę ś. p. *Edwarda*, oraz o zdrowie dla chorej osoby.

Dnia 19go b. m. w Berlinie podczas głównego Nabożeństwa, w tamecznym Kościele Katolickim Ś^tej^ JADWIGI, Xiądz co miał kazanie, czytał w końcu jak zwykle, zapowiedzi małżeństw w Parafji Ś^tej^ JADWIGI zawrzeć się mających. Otóż między innemi odczytał także zapowiedź (pierwszą i ostatnią za indultem), małżeństwa Hr: Rogiera *Raczyńskiego* z Panną *Lachman*.

W Kaliszu uczniów rzemieślniczych jest najmniej 200. Szkoda tylko że z tych w Niedzielę na naukę wieczorną zaledwie uczęszcza 30, 40 do 50, i to nie zawsze ciż sami. Zmieniając się zatem, nic z nauki korzystać nie mogą.

Nakładem składu nót muzycznych R. *Friedleina* w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, wydane w nowem odbiciu zostało: „Nie mogę być twoją,” Mazurek do śpiewu, z towarzyszeniem fortepjanu, poświęcony W. Julji z Piwnickich *Borzewskiej*, przez Ig: *Dobrzyńskiego;* wiersz Gusta: *Zielińskiego*; cena zło: 2 gro: 15. Nabyć można we wszystkich znaczniejszych składach muzycznych w kraju i zagranicą.

(A. n.) Jeżeli człowiek dotknięty kalectwem w późniejszym wieku, godzien jest współczucia i litości naszej, cóż dopiero istota, która od dzieciństwa swego cierpi, a cierpi bez nadziei, ażeby kiedyś mogła być użyteczną społeczeństwu. Tą istotą jest Teofila *Ziomkowska*, córka niegdy majstra krawieckiego, który umierając przed pięciu laty, pozostawił wdowę z córką, dotkniętą ciężkiem kalectwem; albowiem *Teofila* jeszcze za życia ojca, licząc lat 8, zapadła w okropną chorobę kołtuna, który dotknął najgłówniejsze części ciała dla biednej, bo ręce i nogi. Dziś liczy lat 28, a zatem cierpi już lat 20. Póki 72 letni ojciec pracował ile sił starczyło, póki blizko 60-letnia matka mogła podołać, póty *Teofila* nieodwoływała się do serc litościwych. Dziś gdy została w zupełnej niemocy, tak, że nawet pokarmów sypkich przyjmować nie może, i za najmniejszem dotknięciem, ból wskróś przejmuje wszystkie członki, z łoża boleści błaga o pomoc i miłosierdzie nad jej położeniem. Takim widokiem głęboko wzruszony, składam dla nieszczęśliwej Teofili *Ziomkowskiej* rs. 1, mieszkającej przy ulicy Przyrynek, pod Nr 1885.—L. K.

Mości Redaktorze! Chciej dla dobra drugich ogłosić w swem powszechnie czytanem pismie, że nikomu bynajmniej nic a nic nie zależy na tem, czy Pan Piotr lub Paweł, 5 minut prędzej czy później, stanie u *Bouquerilla* na śniadanie lub obiad, i że rozjeżdżanie w tym celu sankami po mieście, co tylko konie wystarczą, o ile naraża ich kieszeń na stratę, o tyle nawzajem nasze ręce i nogi na niebezpieczeństwo. Czas już przecież szanowna młodzi upamiętać się i porzucić ten szał, który do niczego nas niedoprowadzi, oprócz do obrzucenia śmiesznością.— A. J. Obywawatel z Płockiego.

Niejaki *Felt* w Bostonie, wynalazł narząd do sadzenia czcionek, który ma być tem dla składaczy, czem machina do szycia dla szwaczek. Już też nieraz była mowa o wynalazku tego rodzaju, lecz żaden nieokazał się praktycznym. Czy P. *Felt* był w tej mierze szczęśliwszym? Machina ta ma być na wystawie tegorocznej w Londynie. Bajeczne rzeczy opowiadają o jej działaniu. Ma ona sadzić 15,000 czcionek na godzinę, i mieścić w tysiącu przegródkach wszelkiego rodzaju czcionki i znaki pismienne, a po każdej przegródce dowolną liczbę takowych.

Niektórzy radzą aby się ze sprzedażą do miesiąca Kwietnia wstrzymać i między tym terminem zboża niesprzedawać; bo chociaż wysokich cen nie można się spodziewać, to jednak w okresie od 1go Stycznia do 1go Kwietnia będą niższe i nikt kupować nie będzie, gdyż za towar który dopiero w Kwietniu spławi się, pieniędzy dzisiaj nikt nie wysypie, a jeżeliby je dał, to sobie gruby procent policzy, bo na spław nietylko naszych rzek ale zagranicznych czekać musi.

Droga żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

Wykaz porównawczy dochodu za miesiąc Grudzień r. z.

	1861.	1860.
Z przewozu osób	rs. 36,924 k. 86½.	rs. 38,504 k. 63.
„ towarów	rs. 78 089 k. 08½.	„ 75.117 k. 81½.
Z różnych źródeł	rs. 22,760 k. 58.	„ 42,011 k. 23½.
Razem	rs. 137,774 k. 53.	rs. 155,633 k. 68.

Zatem w Mcu Grudniu r. z. było dochodu mniej o rs. 17,859 k. 15; a od 1go Stycznia do ostatniego Grudnia r. z., więcej o rs. 34,923 kop: 15.

(Art: nad:) *Każdemu trzeba oddać sprawiedliwość.* Owoż wychodząc z tej zasady, polecam wszystkim podróżującym po kraju, hotel Pana J. *Skupio* w mieście Kutnie, jako zakład odznaczający się wszelkiemi możliwemi dogodnościami. Jest tam bowiem i wyborna restauracja, gdzie złakniony podróżny, oprócz wybornych obiadów, znajdzie i smaczne śniadania, przytem zakąski na zimno składające się: z sielaw, kawioru, ryb, wszelkich wędlin i t. p., znajdzie się także i wyborny stary miód i inne trunki. Numera do zamieszkania czyste, wygodne i usługa wzorowa. Jestem w obowiązku podać na pochwałę P. *Skupio* te kilka wierszy, jako praktyczny świadek powyżej wymienionych zalet jego hotelu. Dołączyć jeszcze należy do tego i tę znakomitą dogodność, że wszelkie kurjerki i poczty stają w tymże domu. — X. B. Obywatel z Łomży.

W nowo urządzonym sklepie przy ulicy Trębackiej, między hotelem Angielskim a domem *Sztejnkelera* naprzeciw budki, od dnia 15 b. m. odbywa się wyprzedaż Chleba parowego z Zakładu Soleckiego, jako i wyrobu drobnego z piekarni L. *Korczyńskiego* pochodzących, na sposób Karlsbadzki. Tak bułki jak rogale i t. p. wypiekane są z mąki Tenczyńskiej.

Od kilku miesięcy przybył do Tarnowa nadinżynier kolei nadcisańskiej P. *Schnejder*, z kilkoma Inżynierami, którzy ulokowali się w Tarnowie i z wielką pilnością i gorliwością pracują nad planami kolei żelaznej, która ma połączyć Galicję z Węgrami, Tarnów z Koszycami, kolej Galicyjską z koleją Węgierską Nadcisańską. Kolej ta dla obu sąsiadujących krajów, nadzwyczajnej jest wagi, albowiem ma ona połączyć kraje południowe z krajami północnemi i otworzyć nową drogę dla połączenia Węgier z Królestwem i Cesarstwem, i w ogóle z krajami ku północy leżącemi. Kolej ta ma iść z Tarnowa przez Wojnicz do Nowego Sącza, dalej ma się zwrócić w kotlinę Popradu (więc pójdzie w blizkości Krynicy), a przeszedłszy granicę na stronie węgierskiej, w kotlinę Hernadu, i ma przechodzić przez Spiską stolicę.

Skład materjałów pismiennych i rysunkowych, przy xięgarni Karola *Bernsztejna*, przy ul: Miodowej, urządzony, otrzymał znaczny zapas albumów do fotografji, po cenach umiarkowanych; stereoskopy, oraz ryciny do tychże przezroczyste i zwyczajne. Powyższy skład zaopatrzony został zarazem w rozliczne kajeta, jako to: bruljony od gr: 15 do złp. 1, kajeta zaś z 6ciu arkuszy złożone od gr: 5 i wyżej, stosownie do gatunku papieru i oprawy. Każdy kupujący materjały pismienne, znajdzie wszystkie szkolne xiążki, oraz globusy, atlasy i mappy jeograficzne. *Sto arkuszy* papieru listowego białego z dodaniem *50 kopert*, za złp. 2 gr: 20; tyleż arkuszy białego i kolorowego oraz w desenie, za złp. 3 gr: 10 i złp. 4, stosownie do gatunku. Litery w gustownych ramkach odbijają się bezpłatnie. Sto biletów wizytowych czysto i starannie wytłaczanych złp. 5 i wyżej, zaś *Sto biletów* litografowanych na glansowanym papierze lub na bristolu od złp. 6 gr: 20 do złp. 20. Xiążki do Nabożeństwa w rozlicznych oprawach, są zawsze na składzie.

O przeszłorocznym (1861) zbiorze kartofli wiadomości z Saxonji, Thuryngji, Voigtlandu i całych środkowych i wschodnich Niemiec, są zupełnie pomyślne; przeciwnie zbiory te w północnych zachodnich Niemczech, zupełnie lichemi się pokazały.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 80; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 50, dają rs. 92, wartość kuponu rs. 1 kop: 25⁵/₉; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 18, dają rs. 15 kop: 11, wartość kuponu kop: 5¹/₆; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej* żądają rs. 66 kop: 66, dają rs. 66 kop: 25.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 kop: 42½ do rs. 1 kop: 47; za garniec od k. 46½ do kop: 48.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. — Ostatnie wiadomości z Vera-Cruz, dochodzą do dnia 20 Grudnia. Posłowie Francji i Anglji, Hr: *Dubois de Seligny* i P. *Wykes*, przybyli do tego miasta.— Prezydent *Juarez*, w proklamacji zawiadomił, że obrona wszędzie jak najenergiczniej uorganizowaną została, i że wcielone do armji regularnej korpusy ochotników, liczące do stu tysięcy ludzi, obsadziły wewnątrz kraju wszystkie punkta strategiczne i wąwozy gór. — Podług innych jednak doniesień, *Juarez* ma nie więcej jak 20,000 wojska do rozporządzenia, stojącego częścią w Puebla, częścią w Mexyku. Z temito szczupłemi siłami zamierza on stawiać opór nietylko wojskom trzech sprzymierzonych mocarstw i anarchji w samym kraju, ale także i dwom swym spółzawodnikom, zaprzeczającym mu władzy. (In: Bel:).

AUSTRJA. *Wiedeń, 19 Stycz:.* — Cesarz w d. 15m b. m. ozdobił FZM. *Benedek*, Wielkim Krzyżem Orderu *Leopolda.*— Słychać, że odroczenie Izby deputowanych potrwa dłużej jak do 4go Lutego. Powód do tego ma leżeć wyłącznie w pracach Komitetu finansowego.— Krąży tu wieść, że Cesarz ma zamiar odbyć podróż do Węgier, i że przybędzie tu deputacja magnatów Węgierskich z prośbą, aby podróż ta przyszła do skutku. Jednocześnie ma zjechać do Wiednia Namiestnik Węgierski Hr: *Palffy.*— Gabinet Austrjacki odmówił podobno żądaniu Francji co do wpłynięcia na Króla *Franciszka II*, iżby Rzym opuścił. (St: Anz:).

Wiedeń, 20 Stycz:. — Wieść o mianowaniu Arcy-Xięcia *Rainera* Palatynem, a nawet Namiestnikiem Węgier, zyskuje coraz mniej wiary, zwłaszcza od chwili, kiedy sobie przypomniano, że nominacja ta bez Sejmu Węgierskiego, wydaną być nie może. Prawdziwość jej pozwoliłaby przypuszczać zawarcie pewnych układów z Węgrami, a jakkolwiek arystokracja tameczna rozwija niemałą czynność, wątpić jednak należy, aby przyszło do stanowczych tranzakcji, dopóki P. *Schmerling* jest u steru Rządu. W Siedmiogrodzie i Kroacji, rzeczy takie ani na krok nie posuwają się.— Nie słychać tu nic o podróży Hrabie: *Rechberg* do Paryża, o której donosił dziennik *Pays.*— Cesarzowa ma wrócić do Wiednia po świętach Wielkanocnych i zamieszkać wraz z Cesarzem i dziećmi w Laxenburgu. — Komitet bankowy wybrał Komissję z 12tu Członków do prowadzenia układów z Rządem. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż. 19 Stycz:.*— Doniesienia dziennikarskie z Paryża i Londynu, co do zamiarów Francji i Anglji w kwestji blokady portów Ameryki Południowej, są nader sprzeczne. Kiedy w Paryżu ciągle głoszą, że Gabinet St. James pragnie znieść blokadę i pociągnąć za sobą Gabinet Tuileryjski dla położenia jej końca, z Londynu piszą, zapewniając, że to Rząd Francuzki nalega na Ministerstwo Angielskie w tym duchu, lecz że Anglja opiera się, mimo głosu interesu, i starannie unika przy-

łączenia się do kroku, któryby dawał pozór, iż szuka nowej sprzeczki z Ameryką. Nim więc kwestja ta ostatecznie się wyjaśni, poczytujemy za właściwe wspomnieć o pogłosce w Londynie krążącej. Podług niej, istnieje podobno zamiar skorzystania z przymusowego zawieszenia podczas zimy działań lądowych i morskich i probowania pośrednictwa zbiorowego wszelkich Mocarstw Europejskich w sporze między Secessjonistami a Rządem Federalnym. Mówią nawet o nadaniu temu pośrednictwu cechy nakazującej, ale naturalnie trudno, aby wszystkie Gabinety zgodziły się na podobnie ważne postanowienie.— Z Mexyku otrzymano tu wiadomości o tamecznych Konsulach, z niepokojem oczekiwane. Niepokój ten był bardzo usprawiedliwiony, gdyż podróż Posła Francuzkiego P. *Dubois de Saligny*, który opuścił Mexyk 6 z. m., udając się do Vera-Cruz, trwała dni 11cie. Mimo surowego rozkazu Jenerała *Uraga*, iżby podróżnych tych nie zaczepiano, musieli oni stoczyć po drodze walkę z 300 ludźmi, którzy urządzili zasadzkę. Eskorta Posła rozpędziła bandytów, ale powozy zawierające bagaże podróżnych i archiwa legacji, zostały schwytane i zrabowane. W towarzystwie P. *Dubois*, znajdował się także Pułkownik *Pukett*, ajent Stanów Skonfederowanych, i kilkuset cudzoziemców, po większej części Hiszpanów, którzy opuścili Mexyk, nie widząc się tam bezpiecznymi.— Przekonanie, iż rozwiązanie kwestji Rzymskiej niemoże być odkładane do czasu nieograniczonego, że takowa dojrzewa coraz bardziej, i że wkrótce z zakresu układów dyplomatycznych przeniesie się w zakres faktów dokonanych, lub blizkich spełnienia, szerzy się z dniem każdym. Podobno Gabinet Tuileryjski ma zawsze na widoku, z pewnemi tylko zmianami, plan swój pierwiastkowy, wyłuszczony w broszurze *Papież i Kongres*. Plan ten pozostawia jak wiadomo, OJCA Śgo przy Władzy Świeckiej nad częścią miasta Rzymu, robiąc wszakże z tego miasta Stolicę Włoch, i wyznaczając mieszkańcom stanowisko podobne temu, jakie zajmują mieszkańcy Washingtonu, w territorjum zneutralizowanem, a będącem siedliskiem Władzy Federalnej i Izb.

Ostatnie Wiadomości.

Poczta dzisiejsza przywozi nam nader ważne wiadomości. Na czele ich kładziemy tę, iż *Monitor* Paryzki z 22go b. m. ogłosił raport P. *Fould* o stanie finansowym Francji wraz z budżetem. Zwykłe wydatki na r. 1863, przeniosą wydatki z r. 1862 o 70 miljonów; stan czynny armji, który w 1861 r. wynosił 467,000, zredukowany będzie do 400,000, a teraz już zmniejszono armję do 446,000. Budżet marynarki wskazuje cyfrę 168 miljonów, a powiększenie dochodów spodziewane jest o 50 miljonów fr:, osiągniętych przez opodatkowanie koni i powozów zbytkowych, faktur oraz podwyższenie opłat stemplowych i wpisowych. *Fould* oświadcza, że obecnie deficyt czyni 1.008 miljonów, i że trzeba korzystać z pokoju, aby ten deficyt zredukować, nie uciekając się do pożyczek. Przedstawia zatem jako rzecz upragnioną zlanie tego długu w jeden, przez ofiarowanie posiadaczom $4^1/_2$ procentowej renty, takiejże samej summy rent 3 procentowych, czyli przez konwersją renty. Następnie przechodzi *Fould* do budżetu nadzwyczajnego. Rozporządzalne fundusze nadzwyczajne wynoszą $67^1/_2$ miljonów, a to nie wystarcza na koleje żelazne i inne roboty użytku publicznego. *Fould* żąda, aby deputowani podwyższyli na czas jakiś opłatę solną na 10 pct od kilograma, oraz podatek od cukru na 42 fr:. Pierwsza podwyżka uczyni 33, druga 29 miljonów. Wreszcie budżet na r. 1863 zamknięty jest przewyżką w dochodach. Tak więc tajemnica jaką osłonięte były dotychczas projekta Ministra skarbu, odsłoniętą została.— Drugą ważną, zwłaszcza gdyby była niewątpliwą, wiadomość podaje *Opinione*. Twierdzi on, że toczą się układy o zastąpienie w Państwie Kościelnem wojsk Papiezkich Włoskiemi, lub przynajmniej mieszanemi załogami włosko-francuzkiemi, celem zabezpieczenia spokojności i odjęcia przytułku bandytom. Francuzi zajmować będą tylko sam Rzym, a PAPIEŻ będzie mógł rozpuścić swe wojska.

Times z 12 b. m. roztrząsając kwestję okkupacji Hiszpańskiej w Mexyku, mniema, że Francja wkrótce tam sama weźmie inicjatiwę, i dodaje, że gdyby nawet Francuzi na lat kilka zajęli miasto Mexyk, Anglja nie okaże z tego powodu niezadowolenia.— W Berlińskiej Izbie deputowanych 22go przedstawiono kilka projektów do praw oraz budżet na r. 1863. Nazajutrz miano przedstawić projekt o odpowiedzialności Ministrów.

Telegram z Petersburga, z 22go bież: miesiąca donosi, że ukazem Najwyższym, dla zaspokojenia pomnożonych potrzeb Państwa, podniesiono opłatę od listów rekomendowanych, oraz podwyższono podatek pogłówny, stęplowy i cła przywozowe na Europejskiej i Azjatyckiej granicy o 5 pct.— Gaz: Akad: Petersburgska donosi, że Komissja Uniwersytecka, skończyła swe prace, i że ministerstwo zajmuje się projektami dotyczącemi Uniwersytetów i Gimnazjów.

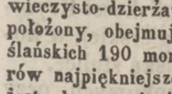
DONIESIENIA.

Folwark dziedziczny Karczewszczyzna, z przyległościami wieczysto-dzierżawnemi Czersk i Weteranów, pod m. Czerskiem położony, obejmujący przestrzeni włók 14, a samych łąk powiślańskich 190 morgów, z których zbiera się do 4,000 centnarów najpiękniejszego siana, z inwentarzem żywym i martwym, jest do sprzedania bez pośrednictwa faktorów. Bliższa wiadomość na miejscu.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe zimna stopni 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 7. (W mierze).

TEATR WIELKI. Jutro, *Dobranoc Panie Pantaleon.* — *Pafnucy* i *Narcyz.*—*Divertissement.*

Kiedy zima w całej sile,
Sanną za rogatki nęci,
By osłodzić smutne chwile,
Po za miasto każdy skręci.
W tych wycieczkach także radzę,
Niezapomnieć i o *Pradze*.
Tam w *Mintera* kamienicy,
Róg *Brukowanej* ulicy,
Cukiernia w ciastka obfita,
Każdy tam chętnie zawita.
Bo wyborne znajdzie *pączki*,
Godne pięknej buzi—rączki.
A i *pączyk* dobrze grzeje,
I nieomylną mam nadzieję,
Że po szklance dobra głowa,
Nieostygnie do *Grochowa*.



OSTRYGI OSTENDZKIE
nadeszły
do Handlu
E. KOELICHEN.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.